

# Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

---

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/616,Sprostowanie-do-artykulu-Raport-Biura-Bezpieczenstwa-Narodowego-z-autocenzura.html>  
20.04.2024, 11:45

## Sprostowanie do artykułu "Raport Biura Bezpieczeństwa Narodowego z autocenzurą"

---

Pan Adam Michnik  
Redaktor Naczelny  
„Gazety Wyborczej”  
ul. Czerska 8/10  
00-732 Warszawa

Szanowny Panie Redaktorze,  
na podstawie art. 31, pkt 1 Ustawy Prawo prasowe z 26 stycznia 1984 r. (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) wnoszę o sprostowanie następujących nieprawdziwych informacji zamieszczonych w artykule red. Andrzeja Kublika zatytułowanym „Raport Biura Bezpieczeństwa Narodowego z autocenzurą” („Gazeta Wyborcza” nr 180 z 3 sierpnia 2006 roku, str. 26):

1. W żadnym miejscu kwartalnika „Bezpieczeństwo Narodowe” nie zostało napisane, że – jak podał red. Kublik w podtytule artykułu – „w otoczeniu prezydenta rozważa się udział Polski w budowie bałtyckiej rury”. We fragmencie raportu, do którego odwołuje się autor zostało jedyne stwierdzone – w części w której przedstawiano różne warianty przed jakimi stoi Polska – że, zaangażowanie w unijne podejście do dywersyfikacji surowców energetycznych, „zakłada jednak również zmianę polskiego stanowiska w sprawie Gazociągu Północnego”. Jest to jedynie stwierdzenie stanu faktycznego, w jakim znajduje się Polska, która konsekwentnie sprzeciwia się budowie tego rurociągu, różniąc się ze stanowiskiem prezentowanym przez UE. Nie jest już natomiast sugestią do zaprzestania wyrażania sprzeciwu czy złożenia deklaracji chęci udziału w budowie gazociągu.

Gdyby materiał zawarty w kwartalniku miał za zadanie promować budowę Gazociągu Północnego, to nie poświęcałby tyle miejsca na wskazywanie innych źródeł energii – w tym węgla i atomu. O tym, że kwartalnik omawia m.in. perspektywy dla rozwoju energii atomowej w Polsce, red. Kublik nie wspominał.

2. Red. Kublik zarzuca, że w kwartalniku podane zostały niewłaściwie liczby dotyczące zużycia gazu przez Polskę, pisząc, że kraj zużywa ok. 13,5 mld m sześć. gazu rocznie, podczas gdy w kwartalniku wskazana została liczba ok. 15 mld. Dane na które się powołuje red. Kublik, pochodzą z komunikatów PGNiG, ale część zachodnich analityków wskazuje, że Polska może zużywać nawet 16 mld m sześć. gazu. W tej sytuacji liczba ok. 15 mld jest jak najbardziej prawdziwa.

3. Gazprom wielokrotnie podawał i podaje różne – za każdym razem dłuższe – terminy budowy gazociągu. Oficjalnie władze Gazpromu podają, że w 2010 roku będzie on działał (np. wywiad prezesa Gazpromu Aleksieja Millera dla tygodnika „Der Spiegel” z września 2005 roku. Natomiast występując przed akcjonariuszami Gazpromu 30 czerwca br. A. Miller w ogóle nie podał terminu zakończenia inwestycji).

4. Na zorganizowanym jesienią ub.r. w BBN seminarium na temat bezpieczeństwa energetycznego Polski przedstawiciele koncernów naftowych (Lotos, PKN Orlen, Petrochemia Płocka) poinformowali, że dostosowanie

polskich rafinerii do przetwarzania ropy innej niż rosyjska będzie kosztowało ok. 0,5 mld zł – tak jak zostało to podane w raporcie w kwartalniku.

5. Nie jest prawdą, że – jak podał red. Kublik - jako jedyny przykład podłączenia polskiej sieci gazowej do Niemiec wymieniono, lansowany przez Aleksandra Gudzowatego, gazociąg Bernau-Szczecin. W raporcie wymieniono, i to przed wspomnianym przez „Gazetę” gazociągiem, rewers gazociągu jamalskiego.

6. Nie jest prawdą, że jako miejsca zakupu surowców kwartalnik wskazuje jedynie Kanadę, Nigerię i Angolę. Dokładna lektura całości raportu energetycznego, w tym m.in. analizy możliwości wydobycia i transportu do Europy zasobów krajów basenu Morza Kaspijskiego (a więc m.in. Kazachstanu), przeczy tej tezie postawionej przez red. Kublika. Sugestia, że wskazujemy na Kanadę, Nigerię i Angolę pod wpływem raportu opracowanego przez MDI, jest nieprawdziwa, gdyż BBN nie współpracuje z tą firmą i nie korzysta z jej opracowań. O tym np., że złoża kanadyjskiej ropy, jeśli uwzględni się zasoby tzw. ropy stałej, mogą być nawet drugimi pod względem wielkości na świecie pisze m.in. „Oil&Gas Journal”. Przy obecnych cenach baryłki ropy eksploatacja tych źródeł staje się coraz bardziej opłacalna.

Przypominam, że zgodnie z tym, co zostało napisane we słowie wstępnym redaktor naczelnej kwartalnika, p. Joanny Strzelczyk, zawarte w numerze artykuły „mają charakter autorski i wyrażają wyłącznie poglądy osób podpisanych pod nimi. W zamierzeniu stanowią zaproszenie do debaty wszystkich zainteresowanych problematyką bezpieczeństwa narodowego”. Wstępna część raportu nie jest co prawda sygnowana nazwiskiem, gdyż jest podsumowaniem całej „energetycznej dyskusji”, ale – jak to przekazałam red. Kublikowi podczas rozmowy telefonicznej – jego ostateczna redakcja dokonana została przez redaktor naczelną kwartalnika.

W związku z powyższym wnoszę o opublikowanie sprostowania w przewidzianym w prawie terminie 7 dni.

Z wyrazami szacunku  
Paulina Bolibrzuch  
Rzecznik prasowy BBN

---

[Tweetnij](#)